

Sygn. akt III Kp 1031/13

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lipca 2013 roku

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział III Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Zbigniew Moska

Protokolant: Agnieszka Kurata

przy udziale prokuratora ----

po rozpoznaniu zażalenia pokrzywdzonych E. i G. T. z dnia 6 czerwca 2013r. /data wpływu/ i zażalenia pokrzywdzonej A. K. z dnia 7 czerwca 2013 r. /data wpływu/

na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia – Stare Miasto z dnia 16 maja 2013 roku sygn. akt 1 Ds. 4401/12 o umorzeniu śledztwa.

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

postanawia

nie uwzględnić zażalenia pokrzywdzonych i zaskarżone postanowienie o umorzeniu śledztwa utrzymać w mocy.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 16 maja 2013 roku wydanym w sprawie o sygn. akt 1 Ds. 4401/12 prokurator Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia – Stare Miasto w dniu 16 maja 2013 roku umorzył śledztwo w sprawie doprowadzenia w okresie od sierpnia 2010 r. do października 2012 r. we W., w warunkach czynu ciągłego, do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie nie mniejszej niż 1.103.920,65 zł E. i G. T., A. i P. K. (K.) oraz A. i P. B. przez K. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe (...) K. W., polegającego na wprowadzeniu wyżej wymienionych w błąd, co do zamiaru wywiązania się z zobowiązania do wybudowania i sprzedaży lokali mieszkalnych jednorodzinnych na Osiedlu (...) w miejscowości N., tj. czynu z art. 286 § 1 kk i art. 294 § 1 kk w zw. z art. 12 k.k. – wobec braku znamion czynu zabronionego tj. art. 17 § 1 pkt 2 kpk.

Na powyższe postanowienie w dniu 6 czerwca 2013r. zażalenie złożyli E. i G. T. zaskarżając w całości przedmiotowe postanowienie, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, polegające na przyjęciu, iż nie doszło do popełnienia czynu zabronionego przez K. W. oraz wniesli o uchylenie zaskarżonego postanowienia i skierowanie sprawy do ponownego rozpatrzenia. Uzasadniając zażalenie opisali sytuację celowego, w ich ocenie, uchylania się przez K. W. od wywiązania się z zaciągniętego wcześniej zobowiązania, kwestionując wiarygodność zeznań K. W.. W zażaleniu także wywnioskowali, że na realizację umówionej inwestycji, wobec zapłaty całej jej wartości, nie powinny wpływać czynniki nawet niezależne od w/w.

Na powyższe postanowienie w dniu 7 czerwca 2013r. zażalenie złożył również pełnomocnik A. K. zaskarżając je w części co do pokrzywdzonych A. i P. K., zarzucając obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 286 § 1 kk poprzez błędne jego zastosowanie, polegające na ustaleniu zamiaru, z jakim działał K. W. wyłącznie w dacie zawarcia umowy przedwstępnej z dnia 19.08.2010r., a nie w okresie następnym, w którym przyjmował wpłaty od małżonków K. oraz obrazę przepisów postępowania, a to art. 2 § 1 pkt 2 i § 2 kpk i art. 92 kpk, przez rozstrzygnięcie sprawy bez wyjaśnienia wszystkich istotnych jej okoliczności, odnoszących się do zamiaru, z jakim K. W. działał wobec małżonków K. w okresie od sierpnia 2010r. do października 2012r. Pełnomocnik pokrzywdzonej wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i skierowanie sprawy do ponownego rozpatrzenia. Uzasadniając wniesiony

środek odwoławczy wskazał, że pokrzywdzeni przez ponad rok dokonywali wpłat, a wykonawca bez zastrzeżeń je przyjmował i istotne dla oceny prawnokarnej czynu jest rozważenie zamiaru K. W. w chwili dokonywania przez pokrzywdzonych płatności na jego rzecz.

Powyższe zażalenia nie zasługują na uwzględnienie.

W ocenie Sądu postanowienie z dnia 16 maja 2013 roku w przedmiocie umorzenia śledztwa w sprawie doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem E. i G. T., A. i P. K. oraz A. i P. B. przez K. W. jest słuszne, a jego uzasadnienie zawiera trafne wnioski.

Przedmiotowe postanowienie wydane zostało po przeprowadzeniu wystarczającego dla rozstrzygnięcia postępowania dowodowego, a organ ścigania dokonał właściwej oceny zebranych dowodów i wyciągnął prawidłowe wnioski. Prokurator Prokuratury Rejonowej prowadził postępowanie należycie, prawidłowo ustalając fakty istotne dla rozstrzygnięcia, opierając się na całości materiału dowodowego w postaci zarówno osobowych źródeł dowodowych, jak i dokumentów zgromadzonych w sprawie. W ten sposób przedstawiono w zaskarżonym postanowieniu okoliczności w jakich doszło do zawarcia przedwstępnych umów sprzedaży lokalów mieszkalnych jednorodzinnych.

Ustalone okoliczności niniejszej sprawy i ich ocena prawna dokonana zgodnie z dyrektywami art. 7 kpk przez organ postępowania przygotowawczego nie budzi żadnych wątpliwości Sądu.

Zdaniem Sądu zarzuty podniesione w zażaleniach nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Oparte są one na dowolnej i subiektywnej ocenie dowodów przeprowadzonej przez skarżących.

Zdaniem pokrzywdzonej A. K. organ prowadzący śledztwo przy wydaniu rozstrzygnięcia nie rozważył istotnego dla oceny materialnoprawnej zamiaru z jakim działał K. W. w okresie po dacie podjęcia się zobowiązania i nie wyjaśnił w związku z tym wszystkich istotnych okoliczności.

Rozważając możliwość popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. – mając na względzie utrwalone w tym zakresie orzecznictwo – zważyć należy, iż w niniejszej sprawie, aby przypisać sprawcy popełnienie przestępstwa oszustwa konieczne jest ustalenie spełnienia znamion strony podmiotowej. Należy wykazać, że obejmował on swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim (kierunkowym) nie tylko to, że wprowadza w błąd inne osoby (względnie wyzyskuje błąd), ale także i to, że doprowadza je w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem - i jednocześnie chce wypełnienia tych znamion. Aby można było przypisać popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. należało wykazać, iż już w dacie podjęcia się zobowiązania miał on zamiar uzyskać konkretne nienależne mu świadczenie.

Przekładając powyższe na niniejszą sprawę, koniecznym byłoby ustalenie, że K. W. już w momencie zamierania umów przedwstępnych w dniach 7 lutego 2011 r., 19 sierpnia 2010 r. oraz 16 listopada 2010 r., w których zobowiązał się do wybudowania i sprzedaży E. i G. T., A. i P. K. oraz A. i P. B. lokali mieszkalnych jednorodzinnych na Osiedlu (...) w miejscowości N., powziął zamiar doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia wyżej wymienionych, poprzez wprowadzenie ich w błąd, co do zamiaru wywiązania się z powyższego, wyżej wymienionego, zobowiązania.

Błędem w rozumieniu tego przepisu jest niezgodność pomiędzy obiektywną rzeczywistością, a jej odbiciem w świadomości pokrzywdzonego. Wprowadzenie w błąd oznacza zachowanie prowadzące do wywołania u danej osoby fałszywego odzwierciedlenia rzeczywistości w świadomości tej osoby, przy czym przed podjęciem działania przez sprawcę po stronie skrzywdzonych nie istniało takie błędne wyobrażenie o rzeczywistości. Innymi słowy nieprawidłowe odzwierciedlenie rzeczywistości w świadomości rozporządzającego mieniem musi stanowić rezultat podejmowanych przez sprawcę działań /zob. Kodeks Karny. Cześć szczególna pod. red. A. Zolla, Zakamycze 1999, s. 152-153/.

Cechą charakterystyczną typu czynu zabronionego opisanego w art. 286 § 1 k.k. jest szczególna postać strony podmiotowej sprowadzająca się do zamiaru umyślnego celowościowego / *Idolus directus coloratus*/. Co oznacza to, że

sprawca nie tylko musi chcieć uzyskać korzyść majątkową poprzez doprowadzenie pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, ale musi także chcieć w tym celu użyć określonego sposobu działania. Jeżeli jeden z tych elementów nie jest objęty świadomością brak jest znamion oszustwa. Przepięstwo to może być popełnione tylko umyślne z zamiarem kierunkowym obejmującym cel i sposób działania /zob. m. in. wyrok SN z 12 listopada 1973 r., III KR 278/73, OSNPG, wyrok SN z 2007-04-03 III KK 362/06 Prok. i Pr. 2007/10/8/9, wyrok SN z 2007-02-02 IV KK 378/06 KZS 2007/6/17/. Te szczególne wymogi w zakresie strony podmiotowej czynu zabronionego opisanego w art. 286 § 1 k.k. powodują, że sam fakt zobowiązania dłużnika na podstawie umowy cywilnoprawnej do określonego świadczenia i nie wywiązanie się z przyjętych zobowiązań nie wystarczy dla stwierdzenia zaistnienia przestępstwa oszustwa. Na tej tylko podstawie nie sposób ustalić, iż w momencie zaciągania zobowiązania sprawca nie miał zamiaru wywiązania się z niego, tylko bezsporne ustalenie tej okoliczności może prowadzić do przypisania sprawcy realizacji znamion ustawowych czynu zabronionego opisanego w art. 286 § 1 k.k.

Zatem elementy przedmiotowe oszustwa, muszą mieścić się w świadomości sprawcy i muszą być objęte jego wolą w chwili złożenia oświadczenia woli, że zobowiązuje się do spełnienia świadczenia wzajemnego, a nie w okresie po tym następnym, nawet wtedy, gdy w tym czasie dokonywane są płatności za te świadczenie.

Bezsporne jest, że K. W. pobierał środki finansowe na wybudowanie lokali mieszkalnych po podpisaniu umów przedwstępnych. Jednak wobec powyższych rozważań kwestia czy K. W. w chwili poboru kwot na wybudowanie lokali, następnym już po podjęciu zobowiązania, miał zamiar wyłudzenia lub czy też miał świadomość niemożliwości wywiązania się z zobowiązania jest poza przedmiotem dowodzenia w niniejszej sprawie. Innymi słowy nieistotne dla oceny prawnokarnej jest ocena z jakim zamiarem K. W. postępował uchylając się od zrealizowania już przyrzeczonej inwestycji. Istotne są dla oceny prawnokarnej okoliczności dotyczące tylko chwili podjęcia się przez podejrzanego zobowiązania.

Sąd uznał, że zeznaniom K. W. należy przyznać walor wiarygodności. Znalazły one potwierdzenie w jego zeznaniach podatkowych za rok 2009r i 2010r. oraz informacji uzyskanych przez komornika sądowego. Podać trzeba, że zarówno w 2009 r. jak i 2010 r. jego działalność przynosiła dochód w wysokości ponad 100.000 zł, zaś dopiero rok 2011 zakończył stratą, a na początku 2012r. wszczęto wobec niego postępowanie egzekucyjne. Także sama kwestia wytoczenia powództwa sądowego przez K. P. pod koniec 2010 r. nie oznaczała jeszcze zamiaru oszustwa. Z tego zaś wynika, że niewątpliwy stan niewypłacalności podejrzanego istniał dopiero w 2012r. Natomiast podane przez podejrzanego okoliczności dotyczące realizacji umów są spójne z zeznaniami pokrzywdzonych.

Z okoliczności sprawy wynika, że K. W. po podpisaniu umów przedwstępnych podejmował szereg działań, polegających na zmniejszaniu ceny i redukcji kosztów, zmierzających do utrzymania wypłacalności firmy, kolejno odzyskania płynności finansowej i wykonania zawartych umów. W ocenie Sądu były to typowe czynności podejmowane przez przedsiębiorcę budowlanego dbającego o dobro własnej firmy, zmierzającego dołożyć wszelkich starań, aby sfinansować podjęte inwestycje.

Materiał dowodowy wskazuje, że przyczyną niewykonania zobowiązania przez K. W. była stopniowa utrata płynności prowadzonej przez K. W. firmy. Taka kondycja finansowa była częściowo wynikiem polityki banków w zakresie udzielania kredytów, a w konsekwencji wynikiem utraty przez wielu potencjalnych jego klientów zdolności kredytowej, brakiem nabywców na wybudowane przez niego lokale oraz brakiem płynności finansowej nabywców jego lokali i brakiem płatności z ich strony. W następstwie tego zła sytuacja finansowa doprowadziła do ogłoszenia upadłości K. W. (k. 279).

Wskazane okoliczności powstały od niego niezależnie. Wydaje się, że K. W. nie zakładał przy zaciąganiu zobowiązań na rzecz pokrzywdzonych, że ich nie wypełni. Okoliczności te należy oceniać w aspekcie ryzyka gospodarczego.

Nadto istotną okolicznością, potwierdzającą powyższe rozumowanie, jest to, że inwestycja (...) została zrealizowana, a lokale zostały przeniesione na nabywców. Tylko wobec pokrzywdzonych K. W. nie wypełnił umówionych zobowiązań, a zatem - kierując się zasadami doświadczenia życiowego - trudno przypuszczać aby zamiar wyłudzenia K. W. miał tylko wobec pokrzywdzonych. Dalej zauważyć należy, że w/w zakupił nieruchomości gruntową pod inwestycję,

gromadził środki na jej zrealizowanie i w ostateczności wybudował budynki. W świetle powyższego, na walor wiarygodności zasługuje wniosek płynący z zeznań K. W., że akurat nie zrealizowanie inwestycji w stosunku do E. i G. T., A. i P. K. oraz A. i P. B. miało przyczynę losową i nie było przez niego zamierzone.

Odnosząc się do wniosku o zwrot do Krajowego Rejestru Dłużników celem ustalenia zadłużenia w czasie zarzucanego czynu i twierdzenia, że jeśli problemy zaczęły się w 2010r., to już wtedy nie miał możliwość wywiązania się, stwierdzić należy, że organ postępowania przygotowawczego skompletował dokumentację wystarczającą do stwierdzenia, że zła kondycja finansowa firmy (...) w czasie zawierania umów przedwstępnych z pokrzywdzonymi nie była tego rodzaju, aby K. W. mógł zasadnie przypuszczać, że nie zrealizuje inwestycji, których w tym czasie podejmował się.

Reasumując wskazać należy, iż okoliczności sprawy wskazują, że K. W. w chwili zaciągania wobec pokrzywdzonych zobowiązań miał zamiar wybudowania umówionych lokali mieszkalnych zgodnie z zawartymi umowami, a jego zachowaniu nie można przypisać zamiaru bezpośredniego kierunkowego co do wprowadzenia pokrzywdzonych w błąd odnośnie możliwości wywiązania się z zawartej umowy. Brak jest danych wskazujących na to, że w chwili podpisywania umów przedwstępnych oraz składania innych, związanych ze sprawą oświadczeń woli K. W. miał świadomość niemożności realizacji umowy. Brak jest zatem okoliczności wskazujących, że doszło do naruszenia normy prawnokarnej wyrażonej w art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

W ocenie Sądu nie sposób w działaniu przedstawicieli K. W. dopatrzeć się znamion oszustwa z art. 286 § 1 kk, choćby umowa stron nie została wykonana zgodnie z oczekiwaniami skarżących. W ocenie Sądu działania strony mogą znaleźć weryfikację na gruncie prawa zobowiązań i postępowania upadłościowego, gdzie możliwe będzie wykazanie racji obu stron i rozstrzygnięcie kwestii wykonania umowy i ewentualnego rozliczenia między stronami z tego tytułu. Skarżący mogą też sygnalizować niezbędne działania syndykowi. Niewątpliwy zaś fakt sporu między stronami, ani nawet wartość przedmiotu roszczeń, nie skutkuje samo przez się koniecznością wszczęcia postępowania karnego, ingerencji władzy publicznej i dokonania rozliczeń między stronami.

Wobec powyższego należało orzec jak na wstępie.